

Najpierw szkolenia, potem...

Suszarnia daje etaty

Jest szansa na zmniejszenie bezrobocia w regionie człuchowskim. - *Właśnie ruszamy z polską edycją programu Europejskiego Funduszu Społecznego „Equal”* - zapowiada Donat Kuczewski, dyrektor Ośrodka Readaptacji Stowarzyszenia „Solidarni Plus” w podczłuchowskim Wandzinie. Dzięki programowi co najmniej kilkanaście osób dostanie pracę, dziesiątki kolejnych zdobędą nowe zawody.

„Equal” już teraz ma dać w Wandzinie zatrudnienie kilkunastu pracownikom administracji, m.in. księgowym. Z kursów i szkoleń skorzysta kilkadziesiąt osób, głównie mieszkańców okolicznych popegeerowskich wsi i osad. Wielu z nich znajdzie stałe i sezonowe zatrudnienie. - *W naszej suszarni i przetwórni owoców oraz warzyw zatrudniliśmy już pięć kobiet. Tyle samo etatów powstanie w niej w pierwszych miesiącach tego roku, kolejne w drugim półroczu* - zapowiada dyrektor Donat Kuczewski.

- *Szukałam jakiejś roboty przez kilka ostatnich lat, ale kobiet po pięćdziesiątce nikt zatrudniać nie chciał. Dano mnie i moim koleżankom szansę w suszarni. Lubimy to, co robimy. Zarabiamy i w końcu nie musimy się czuć ludźmi zepchniętymi na margines* - mówi **Teresa Walczak** z Kiełpinka koło Wandzina.

Placówka w Wandzinie przekazała zarządzanie projektem warszawskiej agencji Organizacji Narodów Zjednoczonych. Kuczewski został w niej koordynatorem przedsięwzięcia, które będzie realizowane do końca 2008 roku. Program pochłonie z budżetu Wspólnoty około 12 mln złotych. -



Fot. Grzegorz Janowczyk

Na zdjęciu: W suszarni i przetwórni w Wandzinie powstają regionalne przetwory z owoców, grzybów i warzyw, którymi ośrodek chce już wkrótce zawojować rynek.

Ma on służyć wychodzeniu z bezrobocia i powrotom na rynek pracy osobom długotrwale bezrobotnym - wyjaśnia Kuczewski. - „Equal” ma także pomagać przedsiębiorstwom w przystosowywaniu się do zachodzących w gospodarce zmian oraz promować tworzenie tak zwanych „dobrych miejsc pracy”. To takie, które odpowiadają rzeczywistości zapotrzebowaniu rynku pracy. - *Nie ograniczamy się, rzecz jasna, wyłącznie do krajowego podwórka, ale myślimy także o rynku pracy całej Unii Europejskiej* - podkreśla **Paweł Woźniakowski**, który będzie kierował programami realizowanymi w Wandzinie. - *W naszym przypad-*

ku będą to zawodowe szkolenia specjalistów sadowników, klasyfikatorów runa leśnego, fachowców od obsługi maszyn i urządzeń stosowanych do produkcji biomasy. My nastawiamy się, na przygoto-

wanie specjalistów dla tak zwanych „zielnych miejsc pracy”. Mamy w tym spore doświadczenia, bo od kilku lat realizujemy z powodzeniem programy z zakresu zachowania bioróżnorodności. (JG)

Ośrodek Readaptacji Stowarzyszenia „Solidarni Plus” utworzył w ostatnich latach aż pięćdziesiąt miejsc pracy! Jak na niewielką organizację społeczną to bardzo dużo. Wierzą, że i tym razem - jeśli tylko liderzy stowarzyszenia gładko przejdą biurokratyczne procedury krajowej i europejskiej biurokracji - „Solidarni Plus” będą skazani na sukces, a wielu bezrobotnych mieszkańców popegeerowskich wsi z rejonu Człuchowa stanie na rynku pracy z podniesionymi czółami.

KOMENTARZ:



GRZEGORZ JANOWCZYK

Dziennik

Śr. nakład 32000 egz.

Zasięg lokalny

